

POLITYKA LĘKU?

O możliwości badania polskiego dyskursu politycznego z perspektywy teorii opanowywania trwogi

PAWEŁ ŚCIGAJ

Uniwersytet Jagielloński

Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych,

Instytut Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych

ABSTRACT

Politics of fear? On scope for studying of Polish political discourse from the terror management theory perspective

Anxiety is one of the most fundamental social phenomena nowadays. It has important impact on our societies, especially after the terrorist attack of 11/9/2001. It shapes social processes and plays a vital role in political activity. It has also become significant as an object of scientific research. Among many research perspectives that take into account different causes and consequences of anxiety existence in social processes, Terror management theory (TMT) is especially inspiring and promising. According to TMT, human beings are aware of the inevitability of death and that leads them to feel an overwhelming terror. It is managed by the maintenance of cultural worldviews and high self-esteem which allows to return to psychological equanimity. Some attitudes arise when terror appears, for example: high nationalism, high conformism and acceptance for charismatic leaders. This paper considers the possibility of applying TMT in research on Polish political discourse after Smoleńsk plane crash of 10/04/2010. The constant exposition of mortality in the Polish media after the tragic flight in which 96 well known politicians and social leaders, including the President Lech Kaczyński died, should lead to reveal the mechanism described by TMT.

Key words: Terror management theory (TMT), political discourse, media impact

✉ Adres do korespondencji: Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego, Instytut Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych, ul. Jabłonowskich 5, 31-114 Kraków

„Epoka lęku” – wprowadzenie

Widmo „epoki lęku” krąży nad Europą przynajmniej od momentu, gdy Wystan H. Auden ogłosił swój poemat w latach czterdziestych XX wieku¹. Współcześni badacze powszechnie podchwycili to określenie, prorokując – począwszy do Zygmunta Baumana przez Anthony’ego Giddensa, Ulricha Becka aż po wielu innych – nadejście okresu, gdy lęk i jego lustro, czyli bezpieczeństwo, staną się zjawiskami, wobec których zaczną orientować się społeczeństwa i jednostki². Konsekwencje tego stanu rzeczy są przedmiotem długich debat, jednak nie kwestionuje się w nich zasadniczego przekonania – nie zawsze wyrażonego wprost – że powszechny niedostatek bezpieczeństwa, traumy kulturowe, spadek zaufania, erozja kapitału kulturowego i inne jeszcze zjawiska kształtują naszą dzisiejszą „epokę lęku”³.

Współczesne refleksje nie są zupełnie nowe. Lęk od wielu wieków pozostaje przedmiotem zainteresowania myślicieli podkreślających jego polityczne znaczenie⁴. Od Thomasa Hobbesa aż po Carla Schmitta lęk jest przedstawiany jako centralny mechanizm legitymizacji politycznej i instrument wpływu⁵. Dziś jesteśmy jednak w sytuacji nowej, z czego zdaje sobie sprawę wielu badaczy. Lęk nie jest już tylko politycznym narzędziem – stał się wszechobecny, dotyka najgłębszych fundamentów egzystencji grup i jednostek, wpływając na możliwości konstruowania tożsamości, które przestały być stabilne, jasne, określone⁶. W tej sytuacji nie może dziwić, że badacze nauk społecznych z zainteresowaniem spoglądają na te zjawia-

¹ W.H. Auden: *The Age of Anxiety: A Baroque Eclogue*, Faber and Faber, London 1948.

² Zob. np.: Z. Bauman: *Płynny lęk*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2008; U. Beck: *Społeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004; U. Beck: *Społeczeństwo światowego ryzyka. W poszukiwaniu utraconego bezpieczeństwa*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012; U. Beck, A. Giddens, S. Lash: *Modernizacja refleksyjna. Polityka, tradycja i estetyka w porządku społecznym nowoczesności*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009; A. Giddens: *Konsekwencje nowoczesności*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008; A. Giddens: *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.

³ Na ten temat zob. np.: K. Booth, N.J. Wheeler: *Niepewność*, [w:] P.D. Williams (red.): *Studia bezpieczeństwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012, s. 131–147; F. Czech: *Koszmarne scenariusze. Socjologiczne studium konstruowania lęku w dyskursie globalizacyjnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010; M. Neocleous: „Don’t be scared, be prepared”: *Trauma-anxiety-resilience*, *Alternatives: Global, Local, Political* 2012, t. 37, nr 3, s. 189; K. Newton: *Zaufanie społeczne i polityczne*, [w:] R.J. Dalton, H.-D. Klingemann (red.): *Zachowania polityczne*, t. 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 407–431; R.D. Putnam: *Samotna gra w kręgle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008; H. Russell: *Zaufanie*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2009; D. Stolle: *Kapitał społeczny*, [w:] R.J. Dalton, H.-D. Klingemann (red.): *Zachowania polityczne*, t. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 281–302; P. Sztompka: *Trauma wielkiej zmiany: społeczne koszty transformacji*, ISP PAN, Warszawa 2000; P. Sztompka: *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*, Znak, Kraków 2007.

⁴ C. Robin: *Fear: The History of Political Idea*, Oxford University Press, Oxford 2004; C. Robin: *The politics and antipolitics of fear*, *Raritan* 2004, t. 23, nr 4, s. 79–108.

⁵ M. Marzano: *Oblicza lęku*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2013, s. 86–92.

⁶ Zob. np.: Z. Bauman: *Tożsamość. Rozmowy z Benedetto Vecchim*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2007; M. Castells: *Siła tożsamości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, War-

ska, pytając o rolę lęku w procesach społeczno-politycznych. Kierunek ten jest tym bardziej frapujący, że w ostatnich latach doświadczyliśmy wielu zdarzeń wzmagających społeczne lęki. Dwa z nich wydają się mieć znaczenie szczególne: zamach na World Trade Center oraz Pentagon w Stanach Zjednoczonych w dniu 11 września 2001 roku oraz katastrofa samolotu pod Smoleńskiem z 10 kwietnia 2010 roku.

Trudno zaprzeczyć, że w ujęciu globalnym lęk zyskał nowe oblicze po zamachu na WTC. „Atak na Amerykę” z 11 września 2001 roku był wydarzeniem bez precedensu, o równie istotnych konsekwencjach politycznych, jak i militarnych. Jest to sprawa powszechnie znana⁷, podobnie jak psychospołeczne konsekwencje zamachu w postaci wzmocnienia postaw nacjonalistycznych i konformistycznych, wzrostu nietolerancji oraz agresji wobec obcych, a także zintensyfikowania ogólnego poczucia zagrożenia, szczególnie w Stanach Zjednoczonych⁸. Jak trafnie powiadają Tom Pyszczynski, Sheldon Solomon i Jeff Greenberg, zamach z 11 września 2001 roku podkopał podstawy bezpieczeństwa psychologicznego Amerykanów, stawiając problem zagrożenia śmiertelnością w centrum codziennego życia⁹. Inflacja lęku po 2001 roku powołała do życia szczególną politykę, napędzaną przekonaniem o stałym zagrożeniu atakiem terrorystycznym. David L. Altheide powiada, że ta „polityka lęku” umożliwiła kontrolę społeczną opierającą się na rozbudowanej propagandzie, przenikając także do kultury masowej¹⁰. Stała się ona również przedmiotem naukowej refleksji. Zastanawiano się zarówno nad polityczną użytecznością strachu¹¹, jak i nad społecznymi oraz psychologicznymi konsekwencjami¹². I nie chodziło tu tylko o praktyczne aspekty „polityki lęku”, ale także o rozpoznanie wpływu wysokiej lęklivosti na postawy społeczne.

szawa 2008; K.J. Gergen: Nasycone Ja. Dylematy tożsamości w życiu współczesnym, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009; A. Giddens: Nowoczesność i tożsamość...

⁷ Owe konsekwencje są powszechnie znane i nie ma tu miejsca, by je relacjonować, tym bardziej że literatura przedmiotu – także polska – jest w tym względzie liczna. W polskiej literaturze przedmiotu zob. np.: J.F. Hoge, G. Rose (red.): 11 września 2001. Jak to się stało i co dalej?, Amber, Warszawa 2001; P. Scraton (red.): 11 września: przyczyny i konsekwencje w opiniach intelektualistów, Dialog, Warszawa 2003; M. Gasztoł: Konsekwencje wydarzeń z 11 września 2001 r. dla sytuacji gospodarczej na świecie i kształtu międzynarodowych stosunków gospodarczych, MSZ DSiPPZ, Warszawa 2002; B. Woodward: Wojna Busha, Magnum, Warszawa 2003.

⁸ Zob. np.: Q. Li, M.B. Brewer: What does it mean to be an American? Patriotism, nationalism and American identity after 9/11, *Political Psychology* 2004, t. 25, nr 5, s. 727–737; R.L. Young, V. Scharifzede: Afterside of 9-11: A call to balance patriotism and multiculturalism in the classroom, *Multicultural Perspectives* 2003, t. 5, nr 2, s. 34–38.

⁹ T. Pyszczynski, S. Solomon, J. Greenberg: In the Wake of 9/11. The Psychology of Terror, American Psychological Association, Washington, DC 2010, s. 9.

¹⁰ D.L. Altheide: Terrorism and the Politics of Fear, AltaMira Press, Lanham 2006, s. 2.

¹¹ Jako ciekawostkę można także podać, że jak wynika z badań empirycznych, odczuwanie lęku przed kontrolą i monitorowaniem dyskursu publicznego przez rząd może prowadzić do obniżenia poziomu partycypacji politycznej; S.J. Best, B.S. Krueger: Government monitoring and political participation in the United States: The distinct roles of anger and anxiety, *American Politics Research* 2011, nr 39 (1), s. 103–106.

¹² Interesującą ilustracją owej debaty był artykuł opublikowany przez wybitnych badaczy w 2004 roku; K. Prewitt, E. Alterman, A. Arato, T. Pyszczynski, C. Robin, J. Stern: The politics of fear after 9/11, *Social Research* 2004, t. 71, nr 4, s. 1129–1146.

Tragiczny lot z najwyższymi przedstawicielami władzy państwowej, wojska oraz organizacji społecznych i politycznych w dniu 10 kwietnia, w którym śmierć poniosło 96 osób, w tym prezydent RP Lech Kaczyński, okazał się dla polskiego społeczeństwa zdarzeniem dramatycznym i traumatycznym. Niemniej okoliczności tego zdarzenia były najpewniej inne niż w przypadku „ataku na Amerykę”. Pomimo toczonego sporów wiele wskazuje na to, że był to nieszczęśliwy wypadek, bez udziału osób trzecich¹³. Tym, co łączy zamach na WTC oraz katastrofę smoleńską, jest powszechne i długotrwałe eksponowanie śmierci, a w konsekwencji prawdopodobny wzrost poczucia zagrożenia i pojawienia się powszechnego lęku. I o ile badania nad psychospołecznymi konsekwencjami wydarzeń z 11 września 2001 roku są bogate, o tyle badania nad efektem katastrofy smoleńskiej zdają się dopiero czekać na swój rozkwit¹⁴. Podejmując je, warto pamiętać, że amerykańscy badacze wypracowali szereg koncepcji, które mogą okazać się niezmiernie użyteczne w próbach wyjaśniania zjawisk społeczno-politycznych po 10 kwietnia 2010 roku, także w odniesieniu do dyskursu politycznego. Jedną z nich, szczególnie obiecującą, jest teoria opanowywania trwogi sformułowana przez Toma Pyszczynskiego, Sheldona Solomona i Jeffa Greenberga. Ten artykuł ma w zamierzeniu przedstawić podstawowe założenia i twierdzenia tej teorii oraz pokazać możliwości jej zastosowania do analizy polskiego dyskursu politycznego w ostatnich latach. Mając to na uwadze, omówię pokrótce zjawisko lęku, główne tezy teorii opanowywania trwogi, składowe polityki lęku w Stanach Zjednoczonych i wynikające stąd możliwości adaptacji przedmiotowej koncepcji do badań w Polsce.

Lęk – interludium definicyjne

Lęk należy do grupy najbardziej podstawowych emocji, zwanych emocjami pierwotnymi¹⁵. Został wprowadzony do refleksji psychologicznej przez Zygmunta Freuda, dla którego był mechanizmem ostrzegającym *ego* przed zagrożeniem płynącym z trzech źródeł: realnym niebezpieczeństwem (lęk realistyczny), kon-

¹³ Liczna grupa badaczy i komentatorów życia publicznego przychyliła się do poglądu, iż wydarzenie to było konsekwencją błędów nawigacyjnych oraz lotniczych, a nie udziału osób trzecich, wyrażonego w Raporcie końcowym z badania zdarzenia lotniczego nr 192/2010/11 samolotu Tu-154M nr 101 zaistniałego dnia 10 kwietnia 2010 r. w rejonie lotniska Smoleńsk Północny, przygotowanego przez Komisję Badania Wypadków Lotniczych Lotnictwa Państwowego (<http://mswia.datacenter-poland.pl/RaportKoncowyTu-154M.pdf> – dostęp: 9.03.2014). Obok tego liczne są także prace prezentujące inny punkt widzenia, pozostające nierzadko krytyczne wobec tez postawionych w wyżej wymienionym raporcie. Sprawy te są doskonale znane i nie ma potrzeby ich tu szerzej dokumentować.

¹⁴ Rzecz jasna takie badania były podejmowane. Przykładem mogą być choćby różnego rodzaju badania sondażowe prowadzone przez popularne ośrodki badań opinii publicznej lub badania przeprowadzone w ramach projektu *Diagnoza społeczna*; zob. J. Czapiński, T. Panek (red.): *Diagnoza społeczna. Warunki i jakość życia Polaków*, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2013, s. 308–309.

¹⁵ H. Gasiul: *Teorie emocji i motywacji. Rozważania psychologiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2002, s. 39–41.

fliktem między *id* a *ego* (lęk neurotyczny) oraz konfliktem między *ego* i *superego* (lęk moralny)¹⁶. I o ile wiele elementów teorii psychoanalitycznej było z biegiem czasu kwestionowanych i poddawanych krytyce, o tyle freudowskie rozumienie lęku jako nieokreślonego poczucia niepokoju i niepewności, zostało w psychologii właściwie zaakceptowane. Podobnie jak wywodzące się z jego koncepcji rozróżnienie na lęk realny i lęk neurotyczny stało się podstawą wyodrębnienia strachu i lęku¹⁷. Widać to choćby w rozważaniach Stanleya Rachmana, według którego strach ma między innymi konkretny przedmiot (obiekt), jest sporadyczny, krótkotrwały, ustępuje wraz ze zniknięciem bodźca, zaś związek między zagrożeniem a strachem jest zrozumiały. Lęk tymczasem ma między innymi źródło nieuchwytnie, nie musi mieć określonego przedmiotu, jest długotrwały, ma niejasne granice, jest uporczywy, prowadzi do wszechobecnego niepokoju, zaś związek między zagrożeniem a lękiem rzadko kiedy jest zrozumiały¹⁸.

Co warto podkreślić, istnieje wiele definicji lęku; sformułowano również wiele teorii próbujących wyjaśnić jego pochodzenie, znaczenie oraz funkcjonowanie¹⁹. Nie ma tu miejsca, aby je przywoływać. Wystarczy powiedzieć, że lęk jest centralnym elementem mnóstwa zaburzeń psychicznych²⁰; jest też przedmiotem intensywnych badań ze strony rozmaitych teorii osobowości politycznej, jak i różnych teorii powstających w obszarze psychologii społecznej²¹. Jedną z nich jest teoria opanowywania trwogi.

Teoria opanowywania trwogi – założenia i główne tezy

Teoria opanowywania trwogi (*Terror Management Theory*, dalej jako TMT) należy do jednej z najżywiej dyskutowanych perspektyw badawczych w psychologii polityki i psychologii społecznej ostatnich trzydziestu lat. Pierwsze prace prezen-

¹⁶ C.S. Hall, G. Lindzey, J.B. Campbell: *Teorie osobowości*. Wydanie nowe, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 66–67.

¹⁷ S. Rachman: *Zaburzenia lękowe*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005, s. 9–33.

¹⁸ Tamże, s. 11–15.

¹⁹ Tamże, s. 63–78.

²⁰ T. Millon, R. Davis: *Zaburzenia osobowości we współczesnym świecie*, Instytut Psychologii Zdrowia PTP, Warszawa 2005, s. 231–276; M.E.P. Seligman, E.F. Walker, D.L. Rosenhan: *Psychopatologia*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2003, s. 180–235.

²¹ W literaturze przedmiotu powszechnie podkreśla się szczególną rolę lęku dla osobowości autorytarnej i osobowości paranoicznej. Zob. np.: T. Adorno: *Osobowość autorytarna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 318–322; E. Fromm: *Ucieczka od wolności*, Czytelnik, Warszawa 2008, s. 142–174; U. Jakubowska: *Ekstremizm polityczny. Studium psychologiczne*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005, s. 39–54; J. Koralewicz: *Autorytaryzm, lęk, konformizm*, Wydawnictwo Naukowe Scholar/Collegium Civitas Press, Warszawa 2008; K. Korzeniowski: *Polska paranoja polityczna. Źródła, mechanizmy i konsekwencje spiskowego myślenia o polityce*, IP PAN, Warszawa 2010, s. 51–59; P. Radkiewicz: *Autorytaryzm a brzytwa Ockhama*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012, s. 18–89; K. Skarżyńska: *Lęk a życie społeczne*, [w:] W. Pawluczuk, S. Zagórski (red.): *Czego się boimy?*, Oficyna Wydawnicza „Stopka”, Łomża 2008, s. 52–53.

tujące podstawowe tezy TMT zostały opublikowane w połowie lat osiemdziesiątych przez trzech amerykańskich psychologów społecznych – Jeffa Greenberga, Toma Pyszczynskiego oraz Sheldona Solomona²². Za punkt wyjścia wzięli oni pracę antropologa Ernesta Beckera, który uważał, że uniwersalny lęk – trwoga, którą odczuwamy w związku z własną śmiertelnością i przemijaniem – jest centralnym elementem funkcjonowania naszego świata psychicznego²³.

Narodziny TMT wiążą się z poszukiwaniem odpowiedzi na dwa kluczowe pytania: „Dlaczego ludzie potrzebują wysokiej samooceny?” oraz „Dlaczego jedni ludzie nie potrafią pokojowo współistnieć z ludźmi różniącymi się od nich?”²⁴. W ten sposób TMT wpisuje się w długą tradycję badań psychologii społecznej skoncentrowanych na zachowaniach międzygrupowych. Warto przypomnieć, że już w teorii realnego konfliktu (*Realistic Conflict Theory*), a później w teorii tożsamości społecznej (*Social Identity Theory*) podkreślano, iż wzrost poczucia grupowości prowadzi do pojawienia się takich zjawisk, jak faworyzacja grupy własnej i dyskryminacja grupy obcej. I o ile obie teorie inaczej tłumaczyły powody tych procesów, o tyle były zgodne co do ich występowania, podobnie jak uznawały (szczególnie teoria tożsamości społecznej) ważną rolę samooceny dla budowy tożsamości²⁵. Koncentrację na tych samych problemach znajdziemy także w teorii opanowywania trwogi.

Omawiana koncepcja wpisuje się w zamierzeniu jej twórców w obszar psychologii ewolucyjnej, pozostając jednocześnie na pograniczu psychologii poznawczej i podejścia psychodynamicznego²⁶. Pyszczynski, Solomon i Greenberg wyraźnie wskazują, że mając na względzie stopień empirycznej weryfikacji teorii

²² J. Greenberg, T. Pyszczynski, S. Solomon: The causes and consequences of a need for self-esteem: A terror management theory, [w:] R. Baumeister (red.): *Public Self and Private Self*, Springer-Verlag, New York 1986, s. 189–212; cyt. za: M. Rusaczyk: *Teoria opanowywania trwogi: wprowadzenie do elementów aktualnego dyskursu i prezentowanych tekstów*, [w:] M. Rusaczyk (red.): *Teoria opanowywania trwogi. Dyskurs w literaturze amerykańskiej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2008, s. 9.

²³ E. Harmon-Jones, L. Simon, J. Greenberg, T. Pyszczynski, S. Solomon, H. McGregor: Terror management theory and self-esteem: Evidence that increased self-esteem reduces mortality salience effect, *Journal of Personality and Social Psychology* 1997, t. 72, nr 1, s. 24; M. Rusaczyk: dz. cyt., s. 8–9. Warto dodać, że Becker widział problem lęku jako kluczowe zagadnienie systemów religijnych, które zostało przejęte przez filozofię wraz z jej usamodzielnieniem się i po wiek XX było stale obecne, choć z różnym natężeniem, w debacie filozofów. Jego zdaniem także współcześnie – głównie za sprawą pism Sorena Kierkegaarda i Martina Heideggera – trwoga jest kwestią budzącą wielkie zainteresowanie; E. Becker: *The Denial of Death*, The Free Press, New York 1997, s. 11–12.

²⁴ T. Pyszczynski, S. Solomon, J. Greenberg: dz. cyt., s. 12. W innym miejscu Pyszczynski podaje jeszcze trzeci, fundamentalny dla TMT, problem: dlaczego ludzie wierzą, że spośród tak wielu sposobów myślenia o rzeczywistości, jej przedstawiania i rozumienia to właśnie ich światopogląd jest prawdziwy?; T. Pyszczynski: What are we so afraid of? A Terror Management Theory perspective on the politics of fear, *Social Research* 2004, t. 71, nr 4, s. 829.

²⁵ Na ten temat zob. np. R. Brown: *Procesy grupowe. Dynamika wewnątrzgrupowa i międzygrupowa*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2006, s. 218–230 oraz 270–313; P. Ścigaj: *Tożsamość narodowa. Zarys problematyki*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2012, s. 238–246.

²⁶ J. Schimel, J. Greenberg: *The birth and death of belonging*, [w:] C.N. DeWall (red.): *The Oxford Handbook of Social Exclusion*, Oxford University Press, Oxford 2013, s. 286.

ewolucyjnej, każda poznawczo wartościowa koncepcja psychologiczna – TMT nie jest tu wyjątkiem – powinna być zgodna z dziełem Darwina i jego współczesnymi kontynuacjami²⁷. Sądzą oni, że ewolucja, wyposażając nas w świadomość, zdolność przewidywania i abstrakcyjnego myślenia, dała nam także możliwość wyobrażeń na temat śmierci – jej odczuwanie budzi zaś trwogę, z którą musimy sobie radzić na co dzień, aby móc sprawnie funkcjonować²⁸. Wymaga to stworzenia mechanizmów, które pozwolą „opanować” trwogę i przewyciężyć lęk przed śmiercią. To przewyciężenie jest możliwe za sprawą przekazywanego i podtrzymywanego kulturowo światopoglądu, do czego jeszcze powrócę. Mechanizmy obrony przed trwogą pojawiają się i są skuteczne wówczas, gdy myśli na temat śmierci są dostępne, lecz nie do końca świadome. Zdaniem twórców TMT proces opanowywania trwogi rozpoczyna się wraz z pojawieniem się myśli na temat śmiertelności, które prowadzą do pierwszych sposobów obrony, jakimi są wyparcie i racjonalizacja. W ich następstwie myśli na temat śmierci są usuwane ze świadomości, jednak w dalszym ciągu pozostają, wzmagając poczucie lęku. Aktywuje to dalsze mechanizmy obronne przed trwogą, a więc obronę światopoglądów oraz wzrost samooceny, które prowadzą do obniżenia częstotliwości myśli na temat śmierci i minimalizacji poczucia trwogi²⁹. Jak widzimy, w centralnym miejscu TMT znajduje się lęk przed śmiercią – trwoga. Co prawda nie jest ona jedynym wartym poznania procesem psychologicznym, lecz bez jej zrozumienia wiele innych zjawisk nie może zostać wyjaśnionych³⁰. Przedstawiając zasadnicze twierdzenia swojej teorii, Pyszczynski, Solomon i Greenberg piszą:

(...) TMT zakłada, że kombinacja biologicznych predyspozycji dotyczących przetrwania, podzielanych przez człowieka z innymi formami życia, oraz specyficznie ludzka świadomość nieuchronności śmierci sprawiają, iż potencjalnie możemy odczuwać przyniatającą trwogę przed śmiercią. Ten potencjał trwogi jest opanowywany przez konstruowanie i podtrzymywanie kulturowych światopoglądów: tworzonych przez ludzi przekonań nad temat natury rzeczywistości, które napełniają jednostki zrozumieniem, że są wartościowymi osobami w świecie, który ma znaczenie, różnym od i nadrzędnym wobec cielesnej i śmiertelnej natury, a przez to zdolnym do przekraczania naturalnych granic czasu i przestrzeni i uniknięcia śmierci³¹.

²⁷ T. Pyszczynski, S. Solomon, J. Greenberg: dz. cyt., s. 13. Trzeba jednak zaznaczyć, że zwłaszcza ta ostatnia kwestia jest przedmiotem sporów, bowiem wielu autorów uważa, iż sama TMT nie jest zgodna z teorią ewolucji; D.M. Buss: Human social motivation in evolutionary perspective: Grounding Terror Management Theory, *Psychological Inquiry* 1997, nr 8 (1), s. 22–25; L.A. Kirkpatrick, C.D. Navarrete: Reports of my death anxiety have been greatly exaggerated: A critique of Terror Management Theory from an evolutionary perspective, *Psychological Inquiry* 2006, t. 17, nr 4, s. 288–297; C.D. Navarrete, R. Kurzban, D.M.T. Fessler, L.A. Kirkpatrick: Lęk i stronniczość międzygrupowa: opanowywanie trwogi czy psychologia koalicyjna?, [w:] M. Rusaczyk (red.): dz. cyt., s. 138–142.

²⁸ T. Pyszczynski: dz. cyt., s. 830.

²⁹ T. Pyszczynski, S. Solomon, J. Greenberg: dz. cyt., s. 70.

³⁰ T. Pyszczynski: dz. cyt., s. 827–828.

³¹ T. Pyszczynski, S. Solomon, J. Greenberg: dz. cyt., s. 27.

Kluczowe dla TMT są dwie hipotezy: bufora lęku (*anxiety-buffer hypothesis*) oraz wzbudzania śmiertelności (*mortality salience hypothesis*). Zgodnie z hipotezą bufora lęku kulturowy światopogląd oraz samoocena chronią jednostkę przed odczuwaniem trwogi, a skoro tak, to wzmacnianie tych elementów będzie prowadziło do zmniejszenia negatywnych stanów związanych z odczuwaniem śmiertelności³². Pyszczynski, Solomon i Greenberg twierdzą, że kultury umożliwiają ludziom kontrolowanie stale obecnej trwogi przed śmiercią poprzez utrzymywanie i wspieranie przekonania, iż są częścią znaczącej rzeczywistości społecznej, która trwa i przekracza poszczególne jednostki. Aby więc mieć możliwość obrony przed lękiem, jednostki podtrzymują kulturowe światopoglądy zapewniające im poczucie porządku i spokoju, jak i to, że są one ważną częścią tej rzeczywistości³³. Jak zauważają twórcy TMT:

Dostarczając stabilnej, uporządkowanej, znaczącej i trwałej wizji rzeczywistości, kulturowe światopoglądy pozwalają zanegować fakt, że jesteśmy zaledwie przemijającymi, materialnymi organizmami przywiązanymi do kawałka ziemi w bezcelowym świecie, skazanymi na śmierć i zapomnienie. Zamiast tego jednak żyjemy jakby poza naszym czasem na Ziemi, wierząc, że wnosimy istotny wkład w rozwój rzeczywistości³⁴.

Innymi słowy, z perspektywy TMT ludzie muszą wierzyć, że świat jest sprawiedliwy i dobrze urządzony, bo to zapewnia im poczucie bezpieczeństwa i równowagę psychiczną³⁵. Podzielany i ugruntowany kulturowo światopogląd pełni jeszcze jedną zasadniczą funkcję – jest punktem odniesienia dla jednostki, stając się fundamentem samooceny, a więc poczucia własnej wartości, które w ramach TMT oznacza „przekonanie, że jest się wartościową osobą w świecie, który ma znaczenie. Podstawową funkcją samooceny jest więc buforowanie lęku, szczególnie tego związanego ze słabością i śmiercią”³⁶.

Źródłem samooceny jest zatem nie tyle sama jednostka, ile kultura, w której ona żyje. Wysoka samoocena pojawia się, gdy żywione na swój temat przekonania są zgodne z akceptowanymi poglądami kulturowymi, a więc gdy obraz własny pokrywa się z wartościowym dla jednostki obrazem społecznym. Warto podkreślić, że taka definicja pozwala wyjaśnić znaczące różnice kulturowe, jakie są dostrzegalne w przypadku określenia treści wysokiej samooceny³⁷.

Podsumowując, bufor lęku składa się z dwóch komponentów: (a) kulturowego światopoglądu oraz (b) poczucia własnej wartości. Odgrywa on krytyczną rolę w procesach opanowywania lęku i pozwala jednostkom funkcjonować pomimo

³² E. Harmon-Jones, L. Simon, J. Greenberg, T. Pyszczynski, S. Solomon, H. McGregor: dz. cyt., s. 24; T. Pyszczynski, J. Greenberg, S. Solomon: Why do we need what we need? A terror management perspective on the roots of human social motivation, *Psychological Inquiry* 1997, t. 8, nr 1, s. 2; T. Pyszczynski, S. Solomon, J. Greenberg: dz. cyt., s. 38–39.

³³ T. Pyszczynski, S. Solomon, J. Greenberg: dz. cyt., s. 16–17.

³⁴ Tamże, s. 17.

³⁵ T. Pyszczynski, J. Greenberg, S. Solomon: dz. cyt., s. 9.

³⁶ T. Pyszczynski, S. Solomon, J. Greenberg: dz. cyt., s. 22.

³⁷ Tamże, s. 22–27.

świadomości własnej śmiertelności³⁸. Jego niepoprawne funkcjonowanie może prowadzić do rozmaitego rodzaju zaburzeń lub wzrostu ogólnego poczucia niepokoju i dysfunkcji psychologicznych³⁹.

Zgodnie z hipotezą wzbudzania poczucia śmiertelności wraz z ekspozycją bodźców przypominających o naszej śmiertelności powinna pojawić się potrzeba wykorzystania takich elementów jak kulturowy światopogląd oraz samoocena do ochrony przed poczuciem śmiertelności. Ekspozycja śmiertelności powinna w szczególności wpłynąć na porównywanie poglądów własnych i cudzych, wzmacniając procesy podziałów społecznych na grupę własną i grupy obce⁴⁰. Ponadto ekspozycje na śmiertelności, jak powiadają Jamie Arndt, Jeff Greenberg i Jeff Schimel:

- a) wzmacnia identyfikację z tymi aspektami Ja, które dostarczają poczucia własnej wartości, i osłabia identyfikację z tymi aspektami, które temu poczuciu zagrażają (...)
- b) potęguje tendencje do zachowywania się w zgodzie ze swoimi wartościami (...)
- c) powoduje cierpienia u osób, które naruszają normy kulturowe (...)
- d) wzmacnia dążenia do nadawania wyrazistych znaczeń (...).

Na dodatek u osób, którym uświadomi się ich śmiertelność i które mają wysokie poczucie własnej wartości – zarówno naturalnie wysokie, jak i wzmocnione eksperymentalnie – poczucie to redukuje dostępność myśli związanych ze śmiercią⁴¹.

³⁸ J. Arndt, J. Greenberg, J. Schimel, T. Pyszczynski, S. Solomon: Przynależec czy nie przynależec – oto jest pytanie. Opanowywanie trwogi a identyfikacja z płcią kulturową (gender) i etnicznością, [w:] M. Rusaczyk (red.): dz. cyt., s. 58. Warto jeszcze wspomnieć, że TMT proponuje nieco inną, niż powszechnie przyjęta w psychologii społecznej, perspektywę redukcji lęku. W świetle teorii kontaktu międzygrupowego jest on bowiem zmniejszany wskutek nawiązywania bliskich i pozytywnych relacji z członkami obcych grup. Co za tym idzie, TMT skupia się na mechanizmach osobowościowych, podczas gdy inne koncepcje często za punkt wyjścia biorą poziom interakcji; A. Voici, M. Hewstone: Intergroup contact and prejudice towards immigrants in Italy: The meditational role of anxiety and the moderational role of group salience, *Group Processes and Intergroup Relations* 2003, t. 6, nr 1, s. 37–50.

³⁹ J. Arndt, C. Routledge, C.R. Cox, J.L. Woldenberg: Robak we wnętrzu wszystkich naszych źródeł radości. O źródłach dysfunkcji psychologicznych z punktu widzenia teorii opanowywania trwogi, [w:] M. Rusaczyk (red.): dz. cyt., s. 101–121; T. Pyszczynski, S. Solomon, J. Greenberg: dz. cyt., s. 116–129. Ponadto Tom Pyszczynski, wraz z Pelin Kesebir, uważa także, że TMT da się zastosować w wyjaśnieniu zespołu stresu pourazowego (*posttraumatic stress disorder* – dalej jako PTSD). Ich zdaniem PTSD jest konsekwencją zakłócenia funkcjonowania mechanizmów opanowywania trwogi, a więc bufora lęku. Zaproponowana przez Pyszczynskiego i Kesebir teoria zakłócenia bufora lęku (*Anxiety buffer disruption theory*) zakłada, że PTSD jest konsekwencją złego funkcjonowania mechanizmów opanowywania trwogi, przez co jednostki nie potrafią poradzić sobie z wszechogarniającym lękiem i są szczególnie podatne na powtarzające się przykre wspomnienia, unikanie, nadpobudliwość itp.; T. Pyszczynski, P. Kesebir: Anxiety buffer disruption theory: A terror management account of posttraumatic stress disorder, *Anxiety, Stress & Coping* 2011, t. 24, nr 1, s. 3–26.

⁴⁰ E. Harmon-Jones, L. Simon, J. Greenberg, T. Pyszczynski, S. Solomon, H. McGregor: dz. cyt., s. 1, 25; T. Pyszczynski, S. Solomon, J. Greenberg: dz. cyt., s. 45.

⁴¹ J. Arndt, J. Greenberg, J. Schimel, T. Pyszczynski, S. Solomon: dz. cyt., s. 58–59.

Ekspozycja śmiertelności prowadzi zatem do aktywowania mechanizmów radzenia sobie z lękiem, a więc do uruchomienia bufora lęku. Ważną składową TMT jest twierdzenie, że żadne inne przykre doświadczenia nie wywołują takich efektów⁴².

Obie hipotezy były przez twórców TMT oraz ich kontynuatorów wielokrotnie testowane w badaniach empirycznych, uzyskując wysoki stopień potwierdzenia⁴³. Stwierdzono w nich między innymi, że ekspozowanie śmiertelności wpływa na takie zjawiska, jak: wzrost konformizmu grupowego, wzrost przekonań na temat spójności grupy własnej, wzrost uprzedzeń społecznych, wzrost postaw nacjonalistycznych, poniżanie innych, agresja wobec obcych, zwłaszcza zagrażających wyznawanemu światopoglądowi, stereotypizacja oraz ufność w stereotypowe informacje, wzrost negatywnych ocen występów przeciwko moralności. Ekspozowanie śmiertelności ma również związek z szeregiem innych przekonań: materializmem, postawami wobec środowiska, kreatywnością, poglądami na relacje międzyludzkie, sądami na temat prawa, opiniami na temat polityków, a także na temat terroryzmu⁴⁴. Kilka z odkrytych zależności warto opisać bardziej szczegółowo.

Ekspozowanie śmiertelności sprawia, że wobec osób wspierających kulturowe bufory lęku jednostki będą przyjmowały pozytywne postawy, zaś wobec tych, którzy owym buforom zagrażają, przyjmować będą postawy negatywne⁴⁵. Zjawiska te – zazwyczaj opisywane jako faworyzacja grupy własnej i dyskryminacja

⁴² T. Pyszczynski, S. Solomon, J. Greenberg: dz. cyt., s. 45–54.

⁴³ B.L. Burke, A. Martens, E.H. Faucher: Two decades of Terror Management Theory: A meta-analysis of mortality salience research, *Personality and Social Psychology Review* 2010, t. 14, nr 2, s. 179.

⁴⁴ Zob. m.in.: J. Arndt, C. Routledge, C.R. Cox, J.L. Woldenberg: dz. cyt., s. 97–98; G. Böhrner, M. Wänke: Postawy i zmiana postaw, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004, s. 21; J. Duckitt: Uprzedzenia i wrogość między grupami, [w:] D.O. Sears, L. Huddy, R. Jervis (red.): *Psychologia polityczna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 536; S.T. Fiske: *Social Beings: A Core Motives Approach to Social Psychology*, John Wiley & Sons, New York 2004, s. 443–444; E. Harmon-Jones, L. Simon, J. Greenberg, T. Pyszczynski, S. Solomon, H. McGregor: dz. cyt., s. 24–35; L. Huddy: Tożsamość grupowa a spójność polityczna, [w:] D.O. Sears, L. Huddy, R. Jervis (red.): dz. cyt., s. 497; T. Nelson: Psychologia uprzedzeń, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2003, s. 240–241; T. Pyszczynski: dz. cyt., s. 830–837; T. Pyszczynski, J. Greenberg, S. Solomon: dz. cyt., s. 2–3; T. Pyszczynski, Z. Rothschild, A. Abdollahi: Terrorism, violence, and hope for peace: A terror management perspective, *Current Directions in Psychological Science* 2008, t. 17, nr 5, s. 319; T. Pyszczynski, S. Solomon, J. Greenberg: dz. cyt., s. 38–54 oraz 71–92; L.J. Renkema, D.A. Stapel, M. Mariniger, N.W. van Yperen: Terror management and stereotyping: Why do people stereotype when mortality is salient?, *Personality and Social Psychology Bulletin* 2008, t. 34, nr 4, s. 553–563; M. Rusczyk: dz. cyt., s. 13–20. TMT bywa także wykorzystywana do wyjaśniania innych zjawisk. Peter Suedfeld i Mark Schaller zauważają, że może być przydatna w zrozumieniu procesów grupowych, wzrostu konformizmu, uprzedzeń oraz stronniczości, które doprowadziły do dramatu Holokaustu; P. Suedfeld, M. Schaller: Autorytaryzm i Holokaust. Wybrane implikacje poznawcze i afektywne, [w:] L.S. Newman, R. Erber (red.): *Zrozumieć zagładę. Społeczna psychologia Holokaustu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 80–81.

⁴⁵ A. Rosenblatt, J. Greenberg, S. Sheldon, T. Pyszczynski, D. Lyon: Teoria opanowywania trwogi. Efekty ekspozowania śmiertelności a reakcje tych, którzy naruszają lub podtrzymują wartości kulturowe, [w:] M. Rusczyk (red.): dz. cyt., s. 36–54.

grupy obcej – są szeroko znane w psychologii polityki i psychologii społecznej, stanowiąc centralny przedmiot zainteresowania wielu teorii. Te ustalenia są jednak przez TMT poszerzane o wskazanie warunków, w których faworyzacja i dyskryminacja nie będą zachodzić. Badania pokazały, że stronniczość nie pojawi się, gdy identyfikacja grupowa obniża samoocenę, co zdarza się na przykład w sytuacji zagrożenia stereotypem, a więc gdy przywoła się negatywne aspekty przypisywane tożsamości grupowej, stawiające ją w pozycji upośledzonej, a przez to niepozwalającej na wykorzystanie jej do podniesienia samooceny⁴⁶.

Stronniczość grupowa prowadzi nierzadko do pojawienia się i intensyfikacji zachowań agresywnych i wrogich. Ostatecznie przecież pełna obrona przed lękiem nie jest nigdy możliwa – na zewnątrz grupy, niekiedy także w niej, zawsze czai się niebezpieczeństwo. Wskazywanie „kozłów ofiarnych”, walka z zagrożeniem, odniesienie zwycięstwa nad wrogiem są sposobami odzyskiwania wiary w świat bezpieczny i pozbawiony trwogi. W takich przypadkach paleta potencjalnych działań wobec obcych jest bogata, obejmując: konwersję, wyłączenie, asymilację, przystosowanie lub anihilację⁴⁷. Co warto podkreślić, intensywność zachowań agresywnych nie jest jednak stała i zależy od światopoglądu⁴⁸.

Potwierdzony empirycznie został także wpływ ekspozycji na śmierć na postawy polityczne. Badania twórców TMT pokazują, że wraz z ekspozycją na śmierć i pojawieniem się zjawisk faworyzacji i dyskryminacji występują wyraźne różnice wśród osób o poglądach konserwatywnych i liberalnych w Stanach Zjednoczonych. Ci pierwsi, zgodnie z oczekiwaniami, reagują wzrostem niechęci wobec „liberałów”, którzy jednak nie odwzajemniają się tym samym. „Liberałowie” reagują bowiem wzrostem akceptacji i tolerancji. Z perspektywy wielu teorii psychologicznych jest to trudno wytłumaczalne. Inaczej rzeczy się mają na gruncie TMT. Zgodnie z jej przewidywaniami reakcją na ekspozycję na śmierć jest wsparcie kulturowych światopoglądów, w których jednostka umieszcza sens nadający znaczenie jej istnieniu. W konsekwencji w obu grupach powinno pojawić się zjawisko wzmocnienia poglądów, a więc „konserwatyści”, jako raczej nieufni i w mniejszym stopniu akceptujący odmienności, będą stawali się „bardziej konserwatywni”, zaś „liberałowie”, jako raczej ufni i w większym stopniu akceptujący odmienności, będą stawali się „bardziej liberalni”⁴⁹. Wzmocnienie poglądów zostało również zaobserwowane w innych sytuacjach

⁴⁶ J. Arndt, J. Greenberg, J. Schimel, T. Pyszczynski, S. Solomon: dz. cyt., s. 82–83.

⁴⁷ T. Pyszczynski, S. Solomon, J. Greenberg: dz. cyt., s. 28–34.

⁴⁸ Zachowania agresywne będą częstsze i silniejsze wówczas, gdy kulturowe światopoglądy oparte są na wartościach fundamentalistycznych, mocno zakorzenionych w religii oraz gdy pojawia się poczucie upokorzenia, poczucie niesprawiedliwości i bycia zdominowanym. Z drugiej strony zachowania agresywne mogą być mniej intensywne, jeśli jednostka jest empatyczna, współczująca oraz posiada bliskie, głębokie i stabilne relacje z innymi ludźmi, a także odwołuje się do wartości uniwersalnych – ogólnoludzkich; T. Pyszczynski, Z. Rothschild, A. AbdoIlahi: dz. cyt., s. 318–321.

⁴⁹ J. Greenberg, L. Simon, T. Pyszczynski, S. Solomon, D. Chatel: Terror management theory and tolerance. Does mortality salience always intensify negative reactions to others who threaten one's worldview?, *Journal of Personality and Social Psychology* 1992, nr 63, s. 212–220.

eksperymentalnych, gdy brano pod uwagę ogólny poziom poczucia lęku, poziom współczucia, postawy autorytarne, a także rolę czasu⁵⁰. Ponadto badania prowadzone w ramach TMT pokazują, że w sytuacji ekspozycji na śmierć wzrasta poparcie dla charyzmatycznych liderów, którzy reprezentują podzielane powszechnie kulturowe wartości⁵¹.

Na koniec tej części wróćmy jeszcze do dwóch pytań kluczowych dla TMT, sformułowanych wcześniej. Pyszczynski, Solomon i Greenberg zauważają, że potrzeba wysokiej samooceny jest mechanizmem zabezpieczającym przed odczuwaniem przemożnego lęku przed śmiercią. Pokojowe współistnienie jest zaś tak trudno osiągalne, ponieważ jeśli kulturowe światopoglądy pozwalają zredukować lęk przed śmiercią, to obecność innych poglądów jest trudna w sensie psychologicznym. Rodzi to niechęć i agresję wobec innych⁵². Te odpowiedzi dotyczą sedna przekonań rozwijanych w ramach TMT.

⁵⁰ Okazuje się, że ekspozycja na śmierć w przypadku osób o niskim ogólnym stopniu lęklivosti prowadzi do wzrostu poparcia dla polityków lewicowych, zaś w przypadku osób o wysokim ogólnym stopniu lęklivosti – do wzrostu poparcia dla polityków prawicowych; D.R. Weise, T. Pyszczynski, C.R. Cox, J. Arndt, J. Greenberg, S. Solomon, S. Kosloff: Interpersonal politics: The role of terror management and attachment processes in shaping political preferences, *Psychological Science* 2008, t. 19, nr 5, s. 450–452. W innym z badań sprawdzano, jak ekspozycja na śmierć wpłynie – w okresie kampanii wyborczej w 2008 roku – na postawy polityczne Amerykanów o niskim lub wysokim poziomie współczucia. Zgodnie z oczekiwaniami okazało się, że wraz z ekspozycją na śmierć w grupie osób, w której wzbudzone współczucie, rosła intensywność poparcia zwolenników Baracka Obamy, który był postrzegany jako bardziej empatyczny i współczujący, zaś w grupie, w której nie wzbudzone współczucie, rosła intensywność poparcia dla Johna McCaina, postrzeganego jako mniej współczujący; K.E. Vail III, J. Arndt, M. Motyl, T. Pyszczynski: Compassionate values and presidential politics: Mortality salience, compassionate values, and support for Barack Obama and John McCain in the 2008 presidential election, *Analyses of Social Issues and Public Policy* 2009, t. 9, nr 1, s. 263–266. W kolejnych eksperymentach o podobnym charakterze, w których zastosowano wypracowane na gruncie TMT sposoby wzbudzania lęku, okazało się, że wśród osób o wysokim poziomie autorytaryzmu prawicowego (*right-wing authoritarianism*) ekspozycja na śmierć doprowadziła do wzrostu chęci obrony własnych poglądów. Takiego efektu nie zaobserwowano w przypadku osób o niskim poziomie autorytaryzmu; H. Lavine, K. Lodge, K. Freitas: Threat, authoritarianism, and selective exposure to information, *Political Psychology* 2005, t. 26, nr 2, s. 238. Wyniki badań pokazują także, że śmierć najbliższych może zmienić postawy polityczne w dłuższym terminie (brano pod uwagę okres siedmiu lat), prowadząc do ich polaryzacji i radykalizacji, przy czym zaobserwowano różnice w stopniu intensywności tego zjawiska w zależności od wartości politycznych. Efekt był silniejszy u osób o konserwatywnych poglądach, w przypadku których z upływem czasu obserwowano wyraźnie silniejsze ugruntowanie postaw konserwatywnych aniżeli wśród liberałów. Ci drudzy stawiali się „coraz bardziej liberalni”, ale w mniejszym stopniu niż osoby dzielące konserwatywne poglądy i stające się z czasem „coraz bardziej konserwatywne”; A. Chatard, J. Arndt, T. Pyszczynski: Loss shapes political view? Terror management, political ideology, and the death of close others, *Basic and Applied Social Psychology* 2010, nr 32, s. 5.

⁵¹ Widać to najlepiej w eksperymentach, w których po ataku na World Trade Center i wprowadzeniu do dyskursu politycznego przez George’a W. Busha określeń quasi-religijnych, takich jak „krucjata” czy „uwolnienie świata od zbrojnych”, w przypadku ekspozycji na śmierć poparcie dla niego znacząco rosło. Warto też pamiętać, że poparcie opinii publicznej dla Busha rejestrowane w badaniach sondażowych również znacząco wzrosło po ataku na WTC; F. Cohen, S. Solomon: The politics of mortal terror, *Current Directions in Psychological Science* 2011, t. 20, nr 5, s. 317.

⁵² T. Pyszczynski, S. Solomon, J. Greenberg: dz. cyt., s. 28–30.

„Polityka lęku” po 11 września 2001 z perspektywy teorii
opanowywania trwogi

Jak już wspominałem, zamach z 11 września uczynił lęk centralnym elementem życia społeczno-politycznego w Stanach Zjednoczonych, o czym świadczyć może choćby wzmogona obecność informacji na temat zagrożeń w amerykańskiej prasie⁵³. Zdaniem Pyszczynskiego „atak na Amerykę” miał istotny wpływ na poczucie bezpieczeństwa i spokoju Amerykanów, bowiem wyzwolił skrywane przekonania na temat śmiertelności i przemijalności, czyniąc z nich stały punkt odniesienia w wielu debatach. Można powiedzieć, że społeczeństwo amerykańskie stało się obiektem ciągłego eksponowania śmiertelności⁵⁴. Pojawiła się szczególnie „polityka lęku”, w której permanentne zagrożenie było podkreślane i uwypuklane. Jej podstawowym celem było wykreowanie przekonania, że coś lub ktoś stale zagraża społeczeństwu, a przez to konieczne jest podjęcie określonych środków zaradczych, zwiększających możliwości działania władz⁵⁵. Sprzyjało jej istnienie rozbudowanego dyskursu na temat przestępczości w Stanach Zjednoczonych – zagrożenie terroryzmem wzmocniło dotychczasowe obawy, przynosząc powszechnie lęk i strach⁵⁶. W konsekwencji otrzymano szczególną polityczną korzyść, gdyż społeczeństwo żyjące w strachu łatwiej godzi się na wypieranie konstytucyjnych mechanizmów utrzymywania bezpieczeństwa oraz ich ograniczeń przez mechanizmy doraźne, nierzadko tajne i skryte, które wprowadzają nowe elementy do systemu społecznej kontroli⁵⁷. „USA PATRIOT Act” to chyba najwyraźniejszy przykład takich działań.

Jakie wyjaśnienia tych zjawisk proponuje TMT? Na początku odnotujmy w ślad za Pyszczynskim, że paralele między wynikami uzyskanymi w laboratoriach a procesami społecznymi zachodzącymi w amerykańskim społeczeństwie po 11 września 2001 roku istnieją i są uderzające⁵⁸. W pracy *In the Wake of 9/11* twórcy TMT wyróżnili bliższe i dalsze reakcje na zamach terrorystyczny. Do pierwszych zaliczyli: zaprzeczanie, odwracanie uwagi, działania zastępcze, takie jak kupowanie rozmaitych akcesoriów dających poczucie bezpieczeństwa oraz zdolność do wyzbycia się wolności poprzez wzmocnienie możliwości kontrolnych państwa⁵⁹.

⁵³ D.L. Altheide: *Terrorism and the politics of fear*, *Cultural Studies ↔ Critical Methodologies* 2006, t. 6, nr 4, s. 422–435.

⁵⁴ T. Pyszczynski: dz. cyt., s. 839.

⁵⁵ Taka „polityka lęku” została szybko uznana przez niektórych komentatorów za instrument politycznych nadużyć – narzędzie polityczne odwracające uwagę od realnych problemów amerykańskiego społeczeństwa; A. Gore: *The politics of fear*, *Social Research* 2004, t. 71, nr 4, s. 780.

⁵⁶ D.L. Altheide: *Terror Post-9/11 and the Media*, Peter Lang Publishing, New York 2009, s. 45–46; D.L. Altheide: dz. cyt., s. 73–86.

⁵⁷ D.L. Altheide: dz. cyt., s. 416–417 oraz 420–421.

⁵⁸ T. Pyszczynski: dz. cyt., s. 840–843.

⁵⁹ T. Pyszczynski, S. Solomon, J. Greenberg: dz. cyt., s. 96–100. Psycholodzy przytaczają też wyniki badań sondażowych z grudnia 2001 roku, w których 80% respondentów opowiadało się za możliwością przetrzymania bez określonych ram czasowych osób zagrażających bezpieczeństwu narodowemu, 70% popierało monitorowanie prywatnych rozmów telefonicznych terrorystów i ich

Paleta reakcji dalszych jest bogatsza i obejmuje: wzrost religijności i postaw nacjonalistycznych, intensyfikację stereotypów i uprzedzeń, wzrost nietolerancji i braku akceptacji dla odmienności, zwłaszcza dla poglądów kwestionujących działania rządu na rzecz bezpieczeństwa, wzrost wrogości wobec obcych, zwłaszcza muzułmanów, pragnienie zemsty, zapotrzebowanie na bohaterów, które zostało zaspokojone głównie przez strażaków i policjantów biorących udział w akcji ratowniczej po zamachach, pragnienie pomocy członkom grupy własnej, a także nawoływanie do pomocy i współczucia⁶⁰. Te zdawałoby się sprzeczne reakcje nie mogą dziwić na gruncie TMT. Wystarczy przypomnieć, że ekspozycja śmiertelności wpływa na radykalizację postaw i ich intensyfikację. Dotyczy to zarówno postaw negatywnych, opartych na uprzedzeniach, nietolerancji, wrogości, jak i postaw pozytywnych, opartych na sympatii, tolerancji i otwartości.

Atak na WTC wyzwolił w amerykańskim społeczeństwie całe spektrum postaw, czyniąc je bardziej jednoznacznymi. W niektórych przypadkach mógł doprowadzić jednak do pogorszenia się stanu zdrowia psychicznego. Zgodnie z twierdzeniami TMT zaburzenia psychiczne są powodowane błędnym funkcjonowaniem bufora lęku. Badania prowadzone wśród osób z doświadczeniami traumatycznymi związanymi z atakiem na WTC pokazały, że ekspozycja śmiertelności doprowadziła u części z nich do pojawienia się dysocjacji⁶¹. Ponadto, jak zauważają Pyszczynski, Solomon i Greenberg, zamach najpewniej nie był bez znaczenia dla wzrostu pod koniec 2001 roku liczby osób korzystających z opieki psychiatrów i psychoterapeutów, sprzedaży leków nasennych i uspokajających, wzrostu spożycia alkoholu, papierosów i kawy⁶².

Polska „polityka lęku” po 10 kwietnia 2010 – przewidywania teorii opanowywania trwogi

Dysponując dobrze potwierdzoną teorią empiryczną oraz interesującym studium przypadku „polityki lęku” w Stanach Zjednoczonych po ataku z 11 września, trudno nie podjąć refleksji nad polską polityką i dyskursem społeczno-politycznym ostatnich lat. Wydaje się bowiem, że katastrofa z 10 kwietnia 2010 roku powinna wyzwolić podobne mechanizmy, gdyż stałe ekspozowanie śmierci w środkach masowego przekazu – w tym przypadku śmierci wielu ważnych przedstawicieli polskiej sceny politycznej oraz innych prominentnych uczestników życia politycznego – powinno mieć określone konsekwencje.

adwokatów, a 64% zgadzało się, że prezydent powinien mieć prawo zmiany praw obywatelskich wynikających z konstytucji, jeśli będzie to służyło bezpieczeństwu; tamże, s. 99.

⁶⁰ Tamże, s. 100–112; zob. także: T. Pyszczynski: dz. cyt., s. 840–843.

⁶¹ S. Kosloff, S. Solomon, J. Greenberg, F. Cohen, B. Gershuny, C. Routledge, T. Pyszczynski: Fatal distraction: The impact of mortality salience on dissociative responses to 9/11 and subsequent anxiety sensitivity, *Basic and Applied Social Psychology* 2006, t. 28, nr 4, s. 354.

⁶² T. Pyszczynski, S. Solomon, J. Greenberg: dz. cyt., s. 128–129.

Po pierwsze, na poziomie postaw politycznych powinny ujawnić się między innymi: wzrost postaw nacjonalistycznych, wzrost postaw konformistycznych, wzrost przekonań autorytarnych, wzrost myślenia spiskowego, wzrost akceptacji dla kary śmierci oraz surowego karania osób występujących przeciwko regułom życia społecznego, wzrost poczucia wspólnotowości, spadek poparcia dla przerywania ciąży, wzrost poparcia dla charyzmatycznych liderów politycznych, a także zmniejszenie się liczby niezdecydowanych na kogo oddać głos w wyborach. Wszystkie te elementy, jak wspomniano wcześniej, są empirycznie potwierdzonymi konsekwencjami aktywowania bufora lęku.

Po drugie, na poziomie dyskursu politycznego i medialnego powinny ujawnić się między innymi: spadek liczby wypowiedzi o charakterze pozytywnym adresowanych do grup obcych, zwłaszcza politycznie, wzrost liczby wypowiedzi o charakterze pozytywnym adresowanych do grupy własnej, wzrost liczby wypowiedzi podtrzymujących grupową wspólnotę przekonań, spadek liczby głosów krytycznych w ramach wspólnot politycznych, wzrost wrogości i niechęci do grup wyrażających inne poglądy polityczne i zajmujących odmienne stanowisko w sprawach politycznych, zwłaszcza wobec katastrofy smoleńskiej, wzrost liczby wypowiedzi wspierających silne przywództwo we wspólnotach politycznych. Podobnie jak wcześniej, również te zjawiska wynikają z twierdzeń TMT i zyskały potwierdzenie w badaniach empirycznych.

Niestety nie dysponujemy badaniami, które mogłyby jednoznacznie potwierdzić lub zaprzeczyć powyższym przywidywaniom. I o ile są one dalej możliwe w przypadku pytań o dyskurs polityczny wyrażony w przekazach medialnych, o tyle w przypadku postaw pozostaje opieranie się na badaniach sondażowych już zrealizowanych. Nie były one jednak prowadzone po to, aby zweryfikować hipotezy płynące z TMT, stąd też wiele z powyższych twierdzeń nie może zostać sprawdzonych – nie ma bowiem dla nich odpowiednich wyników⁶³. To, czym

⁶³ Warto w tym miejscu przypomnieć, że polskie społeczeństwo było zgodne co do właściwości zachowania klasy politycznej. Zdecydowana większość społeczeństwa miesiąc po katastrofie smoleńskiej wysoko oceniała zachowanie polskich władz (83% odpowiedzi twierdzących), jak i była przekonana, że zrobiono wszystko, by godnie pożegnać ofiary (94% odpowiedzi twierdzących); Ocena działania władz państwowych i wizerunek klasy politycznej po smoleńskiej katastrofie, CBOS, BS/73/2010, s. 2. Tej wyjątkowej zgodności towarzyszyły nadzieje na przełomowy charakter katastrofy smoleńskiej, zwłaszcza w zakresie integracji polskiego społeczeństwa oraz poprawy stosunków polsko-rosyjskich. Co interesujące, Polacy w maju 2010 roku wyraźnie dostrzegali konfliktogenny wpływ katastrofy smoleńskiej na sferę polityczną; Polska i Polacy po katastrofie pod Smoleńskiem, CBOS, BS/78/2010. W drugim kwartale 2010 roku widoczne było duże oczekiwanie na poprawę stosunków polsko-rosyjskich. W maju 2010 roku 29% respondentów odpowiedziało, że stosunki polsko-rosyjskie są dobre, zaś 15% stwierdziło, że są złe. Była to olbrzymia zmiana w stosunku do pomiaru z marca tego roku, kiedy o owych stosunkach pozytywnie wypowiadało się 8% respondentów, zaś negatywnie 38%. Ponadto 48% uważało, że stosunki polsko-rosyjskie będą ulegały dalszej poprawie; Opinie o stosunkach polsko-rosyjskich, CBOS, BS/74/2010. Kolejne miesiące przyniosły powrót notowań do stanu sprzed tragicznych wydarzeń z kwietnia 2010 roku. W lutym 2011 roku 12% respondentów deklaroowało, że stosunki polsko-rosyjskie są dobre, zaś 42% uznało je za złe. Powodem tego stanu rzeczy było niezadowolające polską opinię publiczną postępowanie strony rosyjskiej w kwestii wyjaśnienia przyczyn katastrofy smoleńskiej; Opinie o stosunkach polsko-rosyjskich po katastrofie smoleńskiej i działaniach mających wyjaśnić jej przyczyny, CBOS, BS/28/2011.

dysponujemy, należy traktować raczej jako przesłankę lub ilustrację dla niektórych przewidywań.

Zgodnie z przewidywaniami TMT ekspozycja bodźców związanych ze śmiercią powinno przynieść między innymi wzrost poparcia dla charyzmatycznych przywódców oraz wzrost poczucia wspólnotowości i konformizmu grupowego. I o ile takie pomiary wprost nie zostały dokonane, o tyle dysponujemy innymi danymi, które pośrednio mogą coś na ten temat powiedzieć. Warto rozpocząć od uwagi, że w dramatycznym okresie pierwszej połowy 2010 roku nastąpiły wyraźne zmiany w deklaracjach zaufania i nieufności wobec polityków. Znamienny wydaje się komentarz zamieszczony w komunikacie CBOS „Zaufanie do polityków w okresie żałoby narodowej”:

Tragiczna katastrofa pod Smoleńskiem, śmierć prezydenta i wielu czołowych osobistości życia publicznego zdecydowanie zmieniły nastawienie Polaków do całej klasy politycznej. W stosunku do marca w ocenie badanych zyskali wszyscy politycy uwzględnieni w naszym sondażu, bez względu na reprezentowaną przez nich opcję czy dotychczasowy, nierzadko niezbyt korzystny wizerunek⁶⁴.

Należy dodać, że sytuacja ta nie powtórzyła się już w kolejnych miesiącach⁶⁵. Zaufanie do liderów czterech największych partii politycznych zmieniło się, choć w różnym stopniu, w kwietniu 2010 roku. Dane dla całego roku 2010 pokazuje tabela 1.

Tabela 1. Deklaracje zaufania i nieufności wobec polityków w roku 2010

		I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Jarosław Kaczyński	Zaufanie (%)	28	27	29	42	45	47	48	44	34	34	27	30
	Nieufność (%)	51	51	51	28	34	34	34	40	47	47	57	53
Grzegorz Napieralski	Zaufanie (%)	19	17	18	25	36	50	62	58	58	52	55	51
	Nieufność (%)	18	19	20	12	13	12	8	11	10	13	12	12
Waldemar Pawlak	Zaufanie (%)	42	45	39	45	47	47	42	44	45	42	44	44
	Nieufność (%)	23	22	25	16	23	22	25	23	22	25	22	20
Donald Tusk	Zaufanie (%)	49	54	53	57	60	61	58	54	58	55	56	54
	Nieufność (%)	33	29	29	22	24	24	26	30	27	28	27	26

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Zaufanie do polityków w grudniu, CBOS, BS/169/2010.

Bez względu na zakres zmian oraz późniejsze tendencje (w części przypadków wyniki wracają do poziomu z początku roku, w innym nie) uderzający jest wzrost deklaracji zaufania wobec wszystkich liderów głównych partii politycznych oraz

⁶⁴ Zaufanie do polityków w okresie żałoby narodowej, CBOS, BS /55/2010, s. 5.

⁶⁵ Zaufanie do polityków przed wyborami prezydenckimi, CBOS, BS /55/2010.

spadek deklaracji nieufności. Podobne zmiany zanotowano w przypadku oceny działań Sejmu i Senatu, gdzie w kwietniu 2010 roku nastąpiła znacząca poprawa notowań z około 20% do 30% pozytywnych ocen. Trend ten utrzymywał się przez kolejnych kilka miesięcy⁶⁶. Zgodnie z przewidywaniami od kwietnia 2010 roku malała grupa osób niezdecydowanych, na jaką partię oddać głos w potencjalnych wyborach parlamentarnych, by zacząć znów rosnąć po wakacjach 2010 roku. Ponadto od kwietnia 2010 roku zanotowano wyraźny wzrost liczby osób deklarujących chęć udziału w wyborach parlamentarnych⁶⁷. Oczywiście powyższe zmiany nie musiały być spowodowane zjawiskami przewidywanymi przez TMT – istnieją także inne, prawdopodobne wyjaśnienia tego stanu rzeczy. Niemniej jednak obietnica zrozumienia tych trendów płynąca z prac Pyszczynskiego, Greenberga i Solomona jest bardzo obiecująca i trudno ją lekceważyć. Niestety, dla pozostałych przewidywań postaw społeczno-politycznych nie można podać żadnych ilustracji, nie mówiąc już o danych, które pozwoliłyby potwierdzić lub obalić twierdzenia wynikające z TMT.

Badania potwierdzające lub obalające przewidywania TMT względem kształtu dyskursu politycznego po 10 kwietnia 2010 roku nie zostały jeszcze w Polsce przeprowadzone. Podobnie jak w przypadku wcześniejszym tak i tu można jednak podać pewne ilustracje. Przegląd zawartości ogólnopolskich dzienników opiniotwórczych (*Gazeta Wyborcza*, *Nasz Dziennik* oraz *Rzeczpospolita*) z okresu od 24 kwietnia do 10 czerwca 2010 roku sugeruje, że niektóre zjawiska związane z eksponowaniem śmiertelności pojawiły się w polskim dyskursie politycznym. Po pierwsze, wszystkie wzmiankowane dzienniki prowadziły szczególną politykę pamięci, w której na plan pierwszy wysuwały się ofiary bliskie profilowi ideowemu gazety. Na uwagę zasługuje fakt, że w zdaniach, w których występowały takie określenia jak „katastrofa smoleńska” lub bliskoznaczne, praktycznie nie pojawiały się ofiary z obozów politycznych niekojarzonych z publikatorem. Na przykład w *Naszym Dzienniku* nie było wzmianek dotyczących Jerzego Szmajdzińskiego, Jolanty Szymanek-Deresz i Izabeli Jarugi-Nowackiej, które dość często pojawiały się w *Gazecie Wyborczej*. *Rzeczpospolita* relatywnie często koncentrowała się na ofiarach nienależących do obozów politycznych, *Nasz Dziennik* szczególnie mocno zaś eksponował śmierć pary prezydenckiej. Po drugie, w tym okresie praktycznie zawieszono dysputy nad przywództwem w partiach politycznych, niewiele było także uwag dotyczących zwierzchniej władzy w państwie⁶⁸. Trzeba jednak pamiętać, że powyższe uwagi nie są oparte na systematycznych badaniach dyskursu politycznego tego okresu, w których testowano by hipotezy płynące z TMT. To znów jedynie ilustracja, pozwalająca jednak – podobnie jak

⁶⁶ Oceny działalności niektórych instytucji publicznych, CBOS, BS/103/2010.

⁶⁷ Preferencje partyjne w grudniu, CBOS, BS/165/2010.

⁶⁸ Dane, do których odwołuję się w tym miejscu, zostały uzyskane w ramach projektu badawczego realizowanego podczas zajęć do przedmiotu „Techniki badań politologicznych”, realizowanego na Uniwersytecie Jagiellońskim w roku akademickim 2009/2010. Problem badawczy dotyczył polityki pamięci po katastrofie smoleńskiej. Wyniki badań nie zostały opublikowane.

w przypadku myślenia o postawach politycznych – uznać tę perspektywę za obiecującą w dalszych badaniach. Taki jest też cel tego artykułu – pokazać możliwości wyjaśniające TMT dla badań nad polskim dyskursem politycznym i jego konsekwencjami dla zjawisk politycznych.

Podsumowanie

Niniejszy artykuł miał na celu pokazanie możliwości wyjaśniających, jakie oferuje teoria opanowywania trwogi w badaniach nad zjawiskami społecznymi. Opisane założenia i przewidywania oraz przykład jej wykorzystania w analizie „polityki lęku”, która pojawiała się w Stanach Zjednoczonych Ameryki po zamachu terrorystycznym z 11 września, posłużyły do wskazania możliwości zastosowania TMT w badaniach nad polską sferą polityczną. Jestem przekonany, że takie badania warto podjąć, zaś obecny szkic ma pełnić funkcję inicjującą. Tym bardziej że nie tylko bezpośrednia ekspozycja śmiertelności może w nich być brana pod uwagę. Nie bez znaczenia są także elementy polskiej debaty publicznej, które ogniskują uwagę polityków i publicystów od wielu lat, takie jak przekonania o zagrożeniu bytu narodowego i tożsamości, utraty wpływu na narodowy los poprzez pozostawanie we władzy obcych grup, wskazywanie na istnienie nieprzejrzystej sfery politycznej, w której rozmaite grupy osłabiają narodowe siły itp. Wszystkie one, jak sądzę, zmieniają dyskurs publiczny, przesuwając akcent z zagrożeń realnych na wyobrażone. I nie chodzi tu o to, że owe niebezpieczeństwa są nieprawdopodobne. Część z nich jest, być może, mniej lub bardziej realna. Nie to jest jednak kluczowe. Szczególnie ważne jest to, że pozostają one nieuchwytnie, niejasne, owiane tajemnicą. To one zamieniają politykę strachu w politykę lęku, wywołując radykalne postawy, cementując je, wzmagając wrogość i agresję, tak jak przewiduje to teoria opanowywania trwogi. Być może wykorzystanie przedstawionej przeze mnie teorii w badaniach przyniosłoby odpowiedź na pytanie o zdumiewającą stałość trwającej od blisko dziesięciu lat polskiej sceny partyjnej i politycznej. Być może rok 2005 był szczególnie znaczący jako okres, w którym krystalizowała się polska polityka lęku, wzmocniona jeszcze dramatycznymi wydarzeniami roku 2010. Być może to lęk jest kluczem do zrozumienia trwałości postaw, lojalności i mobilizacji politycznej.

Te pytania muszą na razie pozostać bez odpowiedzi. Jak już wielokrotnie wspominałem, nie mamy obecnie wyników badań eksperymentalnych, sondażowych czy analizy treści, które pozwoliłyby nam te mechanizmy zrozumieć i wyjaśnić. Dysponujemy natomiast interesującymi perspektywami wyjaśniającymi, wśród których teoria opanowywania trwogi wydaje się zajmować miejsce szczególne. Pozostaje jedynie podjąć odpowiednie badania. Ten artykuł jest zaproszeniem do ich przeprowadzenia.

Bibliografia

- Adorno T.: Osobowość autorytarna, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.
- Altheide D.L.: *Terror Post-9/11 and the Media*, Peter Lang Publishing, New York 2009.
- Altheide D.L.: *Terrorism and the Politics of Fear*, AltaMira Press, Lanham 2006.
- Altheide D.L.: *Terrorism and the politics of fear*, *Cultural Studies ↔ Critical Methodologies* 2006, t. 6, nr 4.
- Auden W.H.: *The Age of Anxiety: A Baroque Eclogue*, Faber and Faber, London 1948.
- Bauman Z.: *Płynny lęk*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2008.
- Bauman Z.: *Tożsamość. Rozmowy z Benedetto Vecchim*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2007.
- Baumeister R. (red.): *Public Self and Private Self*, Springer-Verlag, New York 1986.
- Beck U., Giddens A., Lash S.: *Modernizacja refleksyjna. Polityka, tradycja i estetyka w porządku społecznym nowoczesności*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- Beck U.: *Spółczesność światowego ryzyka. W poszukiwaniu utraconego bezpieczeństwa*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012.
- Beck U.: *Spółczesność ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004.
- Becker E.: *The Denial of Death*, The Free Press, New York 1997.
- Best S.J., Krueger B.S.: *Government monitoring and political participation in the United States: The distinct roles of anger and anxiety*, *American Politics Research* 2011, nr 39 (1).
- Böhner G., Wänke M.: *Postawy i zmiana postaw*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004.
- Brown R.: *Procesy grupowe. Dynamika wewnątrzgrupowa i międzygrupowa*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2006.
- Burke B.L., Martens A., Faucher E.H.: *Two decades of Terror Management Theory: A meta-analysis of mortality salience research*, *Personality and Social Psychology Review* 2010, t. 14, nr 2.
- Buss D.M.: *Human social motivation in evolutionary perspective: Grounding Terror Management Theory*, *Psychological Inquiry* 1997, nr 8 (1).
- Castells M.: *Siła tożsamości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Chatard A., Arndt J., Pyszczynski T.: *Loss shapes political view? Terror management, political ideology, and the death of close others*, *Basic and Applied Social Psychology* 2010, nr 32.
- Cohen F., Solomon S.: *The politics of mortal terror*, *Current Directions in Psychological Science* 2011, t. 20, nr 5.
- Czapiński J., Panek T. (red.): *Diagnoza społeczna. Warunki i jakość życia Polaków*, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2013.
- Czech F.: *Koszmarne scenariusze. Socjologiczne studium konstruowania lęku w dyskursie globalizacyjnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010.
- Dalton R.J., Klingemann H.D. (red.): *Zachowania polityczne, t. 1–2*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.
- DeWall C.N. (red.): *The Oxford Handbook of Social Exclusion*, Oxford University Press, Oxford 2013.
- Fiske S.T.: *Social Beings: A Core Motives Approach to Social Psychology*, John Wiley & Sons, New York 2004.
- Fromm E.: *Ucieczka od wolności*, Czytelnik, Warszawa 2008.
- Gasiul H.: *Teorie emocji i motywacji. Rozważania psychologiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2002.

- Gasztoł M.: Konsekwencje wydarzeń z 11 września 2001 r. dla sytuacji gospodarczej na świecie i kształtu międzynarodowych stosunków gospodarczych, MSZ DSiPPZ, Warszawa 2002.
- Gergen K.J.: Nasycone Ja. Dyelamty tożsamości w życiu współczesnym, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- Giddens A.: Konsekwencje nowoczesności, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
- Giddens A.: Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.
- Gore A.: The politics of fear, *Social Research* 2004, t. 71, nr 4.
- Greenberg J., Simon L., Pyszczynski T., Solomon S., Chatel D.: Terror management theory and tolerance. Does mortality salience always intensify negative reactions to others who threaten one's worldview?, *Journal of Personality and Social Psychology* 1992, nr 63.
- Hall C.S., Lindzey G., Campbell J.B.: Teorie osobowości. Wydanie nowe, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
- Harmon-Jones E., Simon L., Greenberg J., Pyszczynski T., Solomon S., McGregor H.: Terror management theory and self-esteem: evidence that increased self-esteem reduces mortality salience effect, *Journal of Personality and Social Psychology* 1997, t. 72, nr 1.
- Hoge J.F., Rose G. (red.): 11 września 2001. Jak to się stało i co dalej?, Amber, Warszawa 2001.
- Jakubowska U.: Ekstremizm polityczny. Studium psychologiczne, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005.
- Kirkpatrick L.A., Navarrete C.D.: Reports of my death anxiety have been greatly exaggerated: A critique of Terror Management Theory from an evolutionary perspective, *Psychological Inquiry* 2006, t. 17, nr 4.
- Koralewicz J.: Autorytaryzm, lęk, konformizm, Wydawnictwo Naukowe Scholar/Collegium Civitas Press, Warszawa 2008.
- Korzeniowski K.: Polska paranoja polityczna. Źródła, mechanizmy i konsekwencje spiskowego myślenia o polityce, IP PAN, Warszawa 2010.
- Kosloff S., Solomon S., Greenberg S., Cohen F., Gershuny B., Routledge C., Pyszczynski T.: Fatal distraction: The impact of mortality salience on dissociative responses to 9/11 and subsequent anxiety sensitivity, *Basic and Applied Social Psychology* 2006, t. 28, nr 4.
- Lavine H., Lodge K., Freitas K.: Threat, authoritarianism, and selective exposure to information, *Political Psychology* 2005, t. 26, nr 2.
- Li Q., Brewer M.B.: What does it mean to be an American? Patriotism, nationalism, and American identity after 9/11, *Political Psychology* 2004, t. 25, nr 5.
- Marzano M.: Oblicza lęku, Oficyna Naukowa, Warszawa 2013.
- Millon T., Davis R.: Zaburzenia osobowości we współczesnym świecie, Instytut Psychologii Zdrowia PTP, Warszawa 2005.
- Nelson T.: Psychologia uprzedzeń, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2003.
- Neocleous M., „Don't be scared, be prepared”: Trauma-anxiety-resilience, *Alternatives: Global, Local, Political* 2012, t. 37, nr 3.
- Newman L.S., Erber R. (red.): Zrozumieć zagładę. Społeczna psychologia Holokaustu, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- Ocena działania władz państwowych i wizerunek klasy politycznej po smoleńskiej katastrofie, CBOS, BS/73/2010.
- Oceny działalności niektórych instytucji publicznych, CBOS, BS/103/2010.
- Opinie o stosunkach polsko-rosyjskich po katastrofie smoleńskiej i działaniach mających wyjaśnić jej przyczyny, CBOS, BS/28/2011.
- Opinie o stosunkach polsko-rosyjskich, CBOS, BS/74/2010.
- Pawluczuk W., Zagórski S. (red.): Czego się boimy?, Oficyna Wydawnicza „Stopka”, Łomża 2008

- Polska i Polacy po katastrofie pod Smoleńskiem, CBOS, BS/78/2010.
- Preferencje partyjne w grudniu, CBOS, BS/165/2010.
- Prewitt K., Alterman E., Arato A., Pyszczynski T., Robin C., Stern J.: The politics of fear after 9/11, *Social Research* 2004, t. 71, nr 4.
- Putnam R.D.: Samotna gra w kręgle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.
- Pyszczynski T., Greenberg J., Solomon S.: Why do we need what we need? A terror management perspective on the roots of human social motivation, *Psychological Inquiry* 1997, t. 8, nr 1.
- Pyszczynski T., Kesebir P.: Anxiety buffer disruption theory: A terror management account of posttraumatic stress disorder, *Anxiety, Stress & Coping* 2011, t. 24, nr 1.
- Pyszczynski T., Rotschiled Z., Abdollahi A.: Terrorism, violence, and hope for peace: A terror management perspective, *Current Directions in Psychological Science* 2008, t. 17, nr 5.
- Pyszczynski T., Solomon S., Greenberg J.: In the Wake of 9/11. The Psychology of Terror, American Psychological Association, Washington, DC 2010.
- Pyszczynski T.: What are we so afraid of? A Terror Management Theory perspective on the politics of fear, *Social Research* 2004, t. 71, nr 4.
- Rachman S.: Zaburzenia lękowe, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005.
- Radkiewicz P.: Autorytaryzm a brzytwa Ockaham, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012.
- Raport końcowy z badania zdarzenia lotniczego nr 192/2010/11 samolotu Tu-154M nr 101 zaistniałego dnia 10 kwietnia 2010r. w rejonie lotniska Smoleńsk Północny, przygotowanego przez Komisję Badania Wypadków Lotniczych Lotnictwa Państwowego, <http://mswia.datacenter-poland.pl/RaportKoncowyTu-154M.pdf> (dostęp: 9.03.2014).
- Renkema L.J., Stapel D.A., Maringer M., van Yperen N.W.: Terror management and stereotyping: Why do people stereotype when mortality is salience?, *Personality and Social Psychology Bulletin* 2008, t. 34, nr 4.
- Robin C.: Fear: The History of Political Idea, Oxford University Press, Oxford 2004.
- Robin C.: The politics and antipolitics of fear, *Raritan* 2004, t. 23, nr 4.
- Rusaczyk M. (red.): Teoria opanowywania trwogi. Dyskurs w literaturze amerykańskiej, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2008.
- Russell H.: Zaufanie, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2009.
- Scraton P. (red.): 11 września: przyczyny i konsekwencje w opiniach intelektualistów, Dialog, Warszawa 2003.
- Sears D.O., Huddy L., Jervis R. (red.): Psychologia polityczna, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
- Seligman M.E.P., Walker E.F., Rosenhan D.L.: Psychopatologia, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2003.
- Sztompka P.: Trauma wielkiej zmiany: społeczne koszty transformacji, ISP PAN, Warszawa 2000.
- Sztompka P.: Zaufanie. Fundament społeczeństwa, Znak, Kraków 2007.
- Ścigaj P.: Tożsamość narodowa. Zarys problematyki, Księgarnia Akademicka, Kraków 2012.
- Vail III K.E., Arndt J., Motyl M., Pyszczynski T.: Compassionate values and presidential politics: mortality salience, compassionate values, and support for Barack Obama and John McCain in the 200 presidential election, *Analyses of Social Issues and Public Policy* 2009, t. 9, nr 1.
- Voici A., Hewstone M.: Intergroup contact and prejudice towards immigrants in Italy: The meditational role of anxiety and the moderational role of group salience, *Group Processes and Intergroup Relations* 2003, t. 6, nr 1.

- Weise D.R., Pyszczynski T., Cox C.R., Arndt J., Greenberg J., Solomon S., Kosloff S.: Interpersonal politics: The role of terror management and attachment processes in shaping political preferences, *Psychological Science* 2008, t. 19, nr 5.
- Williams P.D. (red.): *Studia bezpieczeństwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.
- Woodward B.: *Wojna Busha*, Magnum, Warszawa 2003.
- Young R.L., Scharifzede V., Aftereffect of 9-11: A call to balance patriotism and multiculturalism in the classroom, *Multicultural Perspectives* 2003, t. 5, nr 2, 2003.
- Zaufanie do polityków przed wyborami prezydenckimi, CBOS, BS /55/2010.
- Zaufanie do polityków w okresie żałoby narodowej, CBOS, BS /55/2010.